

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi P. sp. z o.o. z siedzibą w S.
na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 września 2015 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

P. Sp. z o.o. wniosła skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Apelacyjnym, VI Wydziałem Cywilnym, pod sygnaturą akt [...] domagając się: wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej; zobowiązania Sądu Apelacyjnego do dokonania przepisanych prawem czynności, mających na celu bezzwłoczne wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej i rozpoznanie apelacji strony pozwanej; przyznania od Skarbu Państwa na rzecz sumy pieniężnej w wysokości 20.000 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania skargowego.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że skarżąca jest stroną powodową w sprawie III C ...5/13 Sądu Okręgowego w W., który wydał wyrok z dnia 10 marca 2014 r. W dniu 10 października 2014 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęły akta powyższej sprawy wraz z apelacją strony przeciwnej. Do dnia wniesienia

przedmiotowej skargi, tj. do 10 lipca 2015 r. Sąd drugiej instancji nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej ani nie podjął żadnych innych czynności w sprawie, które umożliwiłyby rozpoznanie apelacji pozwanych. „Ponad piętnastomiesięczne” opóźnienie w rozpoznaniu apelacji stanowi zdaniem skarżącego nieuzasadnioną zwłokę i podstawę do stwierdzenia przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 2 ust 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.)

Prezes Sądu Apelacyjnego - na podstawie art. 10 ust. 3 wyżej tej ustawy w piśmie z dnia 10 sierpnia 2015 r. zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi, podkreślając, że 30 czerwca 2015 r. zostało wydane zarządzenie o zwrocie akt do sądu pierwszej instancji celem prawidłowego pobrania opłat od obu apelacji strony pozwanej. Zarządzenie zostało wykonane tego samego dnia. Ponadto wobec wniesienia przez powoda skargi na przewlekłość postępowania akta sprawy zostały 15 lipca 2015 r. ponownie przekazane przez Sąd Okręgowy do Sądu Apelacyjnego, który przedstawił je Sądowi Najwyższemu wraz ze skargą. Wprawdzie w okresie od 10 października 2014 r. do 30 czerwca 2015 r., a więc prawie 9 miesięcznym, Sąd Apelacyjny nie podjął w sprawie czynności zmierzających do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, co jednak nie uzasadnia twierdzenia, że doszło do takiej przewlekłości. Ze względu na wielką liczbę spraw apelacyjnych wpływających do VI Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego oraz charakter sprawy objętej skargą, niespełna 9 miesięczny okres oczekiwania na podjęcie czynności zmierzających do nadania właściwego biegu postępowaniu apelacyjnemu nie oznacza, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania apelacyjnego, którego deklarowany termin zostanie wyznaczony niezwłocznie po zwrocie akt z Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga została wniesiona na przewlekłość postępowania apelacyjnego z zarzutami braku wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej do dnia wniesienia skargi na przewlekłość postępowania apelacyjnego, z argumentacją, że apelacje

dwóch pozwanych zostały wniesione za pośrednictwem Sądu Okręgowego w dniu 17 kwietnia 2014 r. oraz wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 10 października 2014 r., a Sąd ten nie wyznaczył rozprawy apelacyjnej do dnia wniesienia skargi na przewlekłość. Okoliczności te nie uzasadniały ani nie usprawiedliwiały skargi, zważywszy że wydłużeniu uległo postępowanie międzyinstancyjne wymagające merytorycznego rozpoznania wniosków apelujących o zwolnienie ich od obowiązku ponoszenia opłat od apelacji, które zakończyło się postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2014 r., zwalniającym każdego z apelujących od częściowej opłaty od apelacji ponad kwoty 3.037 zł. W dalszym biegu tej sprawy Sąd pierwszej instancji jednak wadliwie wezwał obu apelujących do „uiszczenia solidarnie opłaty od apelacji” w jednej kwocie 3.037 zł, zamiast w dwóch takich kwotach odrębnie od dwóch apelacji złożonych przez obu pozwanych, co dostrzegł dopiero Sąd drugiej instancji, który po złożeniu w dniu 16 czerwca 2015 r. (data wpływu) przez pełnomocnika strony powodowej wniosku „o przyspieszenie rozpoznania apelacji” wydał w osobie zastępcy przewodniczącego VI Wydziału Cywilnego w dniu 30 czerwca 2015 r. (k. 644) kolejne zarządzenie o zwrocie akt sprawy Sądowi pierwszej instancji w celu pobrania wymaganych opłat od obu apelacji wniesionych przez dwóch pozwanych (apelujących). W dalszym biegu tej sprawy, której zaniedbania obarczają głównie Sąd pierwszej instancji, Sąd ten wystosował do obu apelujących równobrzmiące wezwania do uiszczenia brakującej opłaty od obu apelacji lub wskazania „od apelacji którego z pozwanych została uiszczona opłata”. Wezwania te apelujący odebrali - według notatki urzędowej Sądu Okręgowego z dnia 22 lipca 2015 r. - w dniu 14 lipca 2015 r., ale w wyznaczonym terminie na uzupełnienie tych braków, w tym do dnia sporządzenia wymienionej notatki „nie odnotowano wpływu potwierdzenia opłaty od apelacji, nie wpłynęła również odpowiedź na pkt 3 zarządzenia z 08.07.15 r., zobowiązującego do wskazania, która z apelacji została potencjalnie prawidłowo opłacona.

W międzyczasie skarżąca strona powodowa złożyła skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego z dnia 10 lipca 2015 r. (data wpływu 13 lipca 2015 r.), która zarządzeniem kierownika sekcji kasacyjnej VI Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego została wraz z aktami sprawy przedstawiona Sądowi Najwyższemu przed rozstrzygnięciem kluczowej sprawy dopuszczalności nadania biegu

procesowego nienależycie opłaconych apelacjom przez obu apelujących pozwanych, którzy zostali odrębnie wezwani do uzupełnienia tych braków pod rygorem odrzucenia apelacji każdego z nich.

W ujawnionym „zamieszaniu” procesowym, które ewidentnie nie obarcza strony skarżącej, ale usprawiedliwia także Sąd drugiej instancji, który nie mógł wyznaczyć rozprawy apelacyjnej przed obowiązkowym wniesieniem wymaganych opłat od obu apelacji i nadal nie może wyznaczyć terminu rozprawy apelacyjnej z uwagi na brak informacji o należycie opłaconych apelacjach w aktach sprawy przesłanych do Sądu Najwyższego wraz ze skargą na przewlekłość. Mogło to wpłynąć na przedłużenie wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, ale nadal nie wiadomo, czy apelujący uzupełnili wymagane opłaty pod rygorem odrzucenia apelacji każdego z nich. Także z odpowiedzi na skargę nie wynika sfinalizowanie ujawnionych braków obu apelacji, wymaganych do wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, ale jedynie deklaracja, że termin rozprawy apelacyjnej zostanie wyznaczony niezwłocznie po zwrocie akt z Sądu Najwyższego, tyle że pod warunkiem uzupełnienia ujawnionych braków obu apelacji, które mogą być odrzucone już przez Sąd pierwszej instancji w przypadku nie uzupełnienia przez apelujących braków apelacji w wyznaczonym terminie (art. 370 k.p.c.).

Brak w aktach sprawy informacji o skutecznym wniesieniu apelacji przez dwóch apelujących wyklucza stwierdzenie przewlekłości postępowania apelacyjnego, ponieważ rozprawa apelacyjna może być wyznaczona tylko w razie należytego opłacenia takich środków zaskarżenia. Ponadto skarżący nie zarzucał wady przewlekłości procedury międzyinstancyjnej ze względu i z uzasadnieniem potencjalnie spóźnionego, bo niemal 9 miesięcznego, podjęcia procedury zmierzającej do usunięcia braków wniesionych apelacji, zwłaszcza że braki zostały dostrzeżone przez Sąd drugiej instancji dopiero po wnikliwym zweryfikowaniu warunków wymaganych od apelujących do skutecznego wniesienia obu apelacji. Ujawnione okoliczności wykluczały stwierdzenie przewlekłości postępowania apelacyjnego, ponieważ okres przewlekłości postępowania apelacyjnego liczy się od dnia wpływu należycie opłaconych i nieodrzuconych apelacji z przyczyn wymienionych w art. 370 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy oddalił skargę na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy.

